KURJER WARSZAWSKI

D. 2. Czerwca. — Rok 1839. Niedziela. № 142. Jutro, Ś. Klotylda. Wsch: sł: g.3, m.59; zach: g.8, m.3.

Jutro w Kościele XX. *Bazyljanów* przy ulicy Miodowej, zaczyna się Tryienna do Świętego Onufrego, i przez 3 Poniedziałki ciągiem odprawiać się będzie z Nabożeństwem wotywą, kazaniem i odpustem.

Dziś JO. Xiążę Warszawski, Namiestnik Król:, wyiechał do wód Czeskich; spodziewany iest z powrotem za kilka tygodni. Są w orszaku Xięcia Jmci: Pułkownik Xżę Alex: *Galicyn*, i Radca Stanu *Hilferding*. — Wczoraj wyiechał do Wilna, Jenerał-Adj: Xżę *Gorczakow*, Naczelnik sztabu głów: czynnej armji; a wrócił z Petersburga do Warszawy, Jen:-Lejt: *Gillenszmit* Dowódzca artyllerji tejże armji. — Do nielicznych dziełek dla dzieci napisanych, policzyć trzeba nowo z pod prassy wyszłe nakładem G. Sennewalda *Pierwsze nauczki dla Tadzia* przez Autorkę „Przewodnika dla dzieci na cały rok i t. d.“ Książka ta niewielka co do objętości, mieści różne pożyteczne wiadomości, do poięcia młodocianych umysłów zastosowane, alb[illegible]iem oprócz początkowych czytań maiących na celu zachęcenie dzieci do nauki, zawiera powiastki, rozmówki *Tadzia z Mamą* w różnych przedmiotach, krótki opis 23 zwierząt domowych, łaskawych, dzikich i drapieżnych; tudzież kilka wierszyków. Dotąd *Wiązanie Helenki* książeczka ze wszechmiar dla dzieci pożyteczna, a wyłącznie dla *dziewcząt* napisana, służyła również i chłopczykom do nauki; dziś ci ostatni mogą wywdzięczyć się swoim współrówienniczkom pozwalaiąc im do czytania *pierwszych nauczek dla Tadzia*. Nie wahamy się wyrzec, iż Autorka niniejszego dziełka, przez liczne prace dla dzieci wyłącznie podjęte, zasłużyła sobie na wdzięczność ich Rodziców, a Wydawca za ozdobne iego wydanie. Dziełko to na pięknym welin: papierze, oprawione w papier, z winietką i kartką oddzielną wyobrażaiącą zwierzęta w niem opisane, a pięknie kolorowane, sprzedaie się w Księgarni G. Sennewalda, exemp: po zł. 5. — Do Księgarni *Zawadzkiego* i *Węckiego*, nadeszły nowe dzieła: Rys dzieiów wieków średnich z wielką krytyką w ięzyku niemieckim, przez Fr. *Rühsa*, we 2ch tomach napisane, a przez J. L. *Sienkiewicza* na ięzyk polski przełożone. Wilno; cena na prenumeratę 2ch tomów in 8°, przeszło 60 arkuszy druku zawieraiących, zł. 25. Tom 1szy iuż wyszedł z pod prassy i wydaie się Prenumeratorom. Elementarbuch der polnischen Sprache zum Gebrauch der Schulen und zum Selbstunterricht, herausgegeben von A. *Poplinski*, 8vo, Posen, 1839, zł. 3 gr. 15. — (Art. nad.) Dotknięty chorobą skomplikowaną, iako to: żółciową, lekkiem zawianiem, hemoroidalną, ogólnem osłabieniem i innemi, po 4ro-miesięcznej kuracji w *Domu zdrowia* do sił pierwotnych nadspodziewanie przywrócony zostałem, za co szczególnej, najgorliwszej i iakby braterskiej troskliwości tamecznego Lekarza, wyznaiąc najwdzięczniejsze podzięki, takież załączam W.W. Opiekunom tego *wzorowego Instytutu*, którzy pomimo wpływów szczupłych, niczego nie szczędzą, coby pod względem czystości, regularnej usługi, przepisanych lekarstw i dobrych potraw chorym wygodę czyniło. Życzyłbym wszystkim których to dotyczeć może, a szczególniej szano: applikuiącej się, lub z szczupłej pensji utrzymuiącej się młodzieży, która mimo zdrowie zapewniaiącego wieku, rozlicznym ulega chorobom, aby korzystała z urządzeń rzeczonego Instytutu, przez opłatę abonamentu, lub udawała się tam na kuracją, za opłatą dzienną, zastosowaną do lżejszej lub cięższej choroby i żądanej wygody. *Wyszły z Domu Zdrowia, Tomasz Polakiewicz*. — Spólnicy *Huty szkła w Barcządy* Józef *Rudinger* i Klemens *Kraciński*, maią zaszczyt polecić się osobom interesowanym z różnemi wyrobami gotowemi, w której to hucie nie tylko na miejscu, ale i w War-

szawie u Rudingera zamieszkałego przy ulicy Długiey pod N° 557 i u Kracińskiego przy ulicy Miodowey pod N° 486, przyjmuią się wszelkie obstalunki. — Wczoraj złożono w Redakcji Kurjera na szkółkę Towarzy: Dobro: zł. 2, od Stróża Wojciecha z N° 390, za nieporządek i zły przykład służącym, przez nieutrzymywanie czystości na dziedzińcu. — Za Obraz Bukietu w Sklepie Ubogich daią zł. 20. Kto da więcej? Dla 75-letniej niewiasty złożono w tymże Sklepie przez K. D. złp. 10. — Dziś rano rozstał się z tym światem ś. p. August *Petrasz*, niegdyś Furjer dworu Króla Stanisława Augusta, później Artysta dramatyczny, przeżywszy lat blisko 80. — Mam zaszczyt uwiadomić WW. Doktorów i łaskawą Publiczność, iż prócz *Marjenbadzkiej* Krejcbrunn, *Obersalcbrunn* i *Pilnauskiej*, nadeszła woda *Egerska* Francensbrunn i Salcquelle; za dni zaś kilka 2gi transport wód Czeskich, Szląskich i t. d. nadejdzie. D. T. *Heinrich*, w domu Petiskusa obok XX. Reformatów. — Wczoraj obecna Publiczność w Wielkim Teatrze, zadowolona z wyborney gry Artystów maiących główne role w Melodramie *Życie Szulera*, przywołała po 1szym akcie JP. *Kudlicza*, po 2gim JPanią *Halpert* i JP. *Werowskiego*, a po ukończeniu tychże po 2-kroć. — Na ostatnich Targach Warszawskich i Pragskich, płacono za korzec Żyta zł. 9 gr. 1. Pszenicy zł. 27 gr. 6. Grochu polnego zł. 8 gr. 20; cukrowego zł. 13 gr. 18; fasoli zł. 26 gr. 6. Gryki zł. 8. Jęczmienia zł. 7 gr. 28. Owsa zł. 6 gr. 9. Siana furę iednokonną zł. od 10 do 18, parokonną od 20 do 28. Słomy od 8 do 15. Wół dobry dukatów 16, średni 12, lichy 8. Cielę zł. 16. Wieprz dobry zł. 90, średni 72, lichy 54. Kartofli korzec zł. 3 gr. 6. Okowity 10tej proby z podatkiem, garniec zł. 3 gr. 29; 6ej proby, zł. 2 gr. 11.

Numera Serji Obligacji cząstkowych 150,000,000 pożyczki, wczoraj losem wyciągnięte, iako maiące należeć do losowania szczegółowego w dniu 19 Czer: (1 Lipca) t. r. 2, 18, 190, 255, 315, 452, 493, 532, 573, 612, 618, 660, 707, 802, 818, 842, 900, 945, 978, 1016, 1026, 1068, 1144, 1150, 1151, 1177, 1187, 1271, 1322, 1344, 1372, 1379, 1453, 1467, 1539, 1626, 1644, 1647, 1719, 1736, 1798, 1830, 1895, 1908, 1917, 2006, 2066, 2100, 2134, 2183, 2217, 2220, 2224, 2258, 2302, 2334, 2374, 2425, 2567, 2576, 2598, 2686, 2696, 2707, 2734, 2815, 2868, 2884, 2965, 2966.

Lubownikom wyborowych obrazów donosiemy, że Zbiór bardzo bogaty, składaiący się z kilkuset obrazów olejnych we wszelkim rodzaiu, między któremi wiele pędzla najsłynnieyszych mistrzów dawnej i nowej szkoły, oryginalnych lub bardzo trafnych kopji, wszystkie zupełnie dobrze utrzymane, w przepysznych złocistych ramach najnowszego wzoru, przedawany będzie częściowo w mieście *Lwowie*, w sali miejskiej redutowej, a to począwszy od 1 Czer: r. b. przez cały miesiąc, przez licytację za gotową na miejscu zapłatę.

Anglja. — Do *Malty* przybył zięć Beja *Tunetańskiego*, który z orszakiem udaie się do *Paryża*, z zażaleniem względem postępowania Pana *Lazan* Konsula francuz: w *Tunecie*. — Z osad dochodzą smutne wiadomości; Murzyni wszędzie zaniedbuią roboty. — Królowa 25go z. m. zamyślała udać się do *Windsoru*, i znajdować się na wyścigach konnych w *Askot*. W. X. CESARZEWICZ który także znajdować się ma na tych wyścigach, odwiedzi Królowę w *Windsorze*. — Poseł hiszp: P. *Aguilar* ma otrzymać w *Madrycie* Prezesostwo rady ministerjalnej. — W. X. CESARZEWICZ miał ieszcze 30 z. m. bawić w Anglji. — Artylerja w *Woolwich* otrzymała rozkaz każdego czasu być gotową ruszyć w okolice miast fabrycznych. — 23go z. m. obchodzono urodziny Królowej. W. X. CESARZEWICZ i Xżę *Henryk* Nider: odwiedzili ią w pałacu. Dostojni Goście zwiedzili iuż uniwersytet Oxfordzki, i otrzymali tamże dyplomy na Doktorów praw cywilnych. — Królowa Wdowa wróciła iuż z *Malty* do *Anglji*. — Przy pożarze wybuchłym 20 z. m. w *Londynie* 4ch ludzi utraciło życie.

Francja. — 17 z. m. przyszło w *Tulonie* do walki między piekarzami i cieślami; 22ch piekarzy aresztowano. — Marszałek *Sult* pracuie

teraz nad zmianą Posłów za granicą; wielu ma być odwołanych. — Bankructwa pomnażaią się znacznie we Francji. — W *Breście* oczekiwane są statki z flotty Admirała *Baudin* (Bodę).

Hiszpanja.— Królowa miała wysłać do *Walencji* poiazd z kosztownościami, gdyż w *Madrycie* obawia się niebezpieczeństwa. — *Kabrera* przy wtargnieniu do *Gwadalaxary*, miał na celu zdobyć zamek *Alkarę*, i tym sposobem ułatwić sobie drogę do *Madrytu*. Dywizja Jenerała *Amor*, zmusiła go do odwrotu. — Do *Lodozy* przywieziono z korpusu *Diega-Leon*, około 1500 Izabellistów, ranionych pod *Estellą*.

Niemcy.— XżęFerdynand *Sasko-Kobur:* przybył z *Wiednia* do *Bruxelli*, iedzie do *Lisbony*.

Turcja.— Niektórzy głoszą, że Sułtan skłania się *Mechmeta Alego* uznać Królem *Egiptu*, i zapewnić iego potomkom dziedzictwo tronu, byle zwrócił Turcji posiadłości, które do niej należały przed pokoiem w *Kiutahiach*. — Szeik meczetu w *Kairze* ujrzał niedawno we śnie Proroka, który mu kazał zabić 100 Chrześcjan. Postępuiąc ślepo za przywidzeniem, udał się na wieżę meczetu, i z tamtąd wystrzałem z fuzji zabił przechodzących Greka i Ormjanina; za tę zbrodnię przed sądem usprawiedliwiał się mniemanem natchnieniem, lecz *Abbas* Basza odrzekł: „A mnie Prorok natchnął, abym cię kazał powiesić.“

Włochy. — Król *Bawarski* 14 z. m. udał się do *Tiwoli*, gdzie spotkał się z swoim synem Następcą tronu. Monarcha ten zwiedza codzień w *Rzymie* pracownie artystów niemieckich, i codzień zaprasza kilku do swoiego stołu. W *Rzymie* zakupił kilka kosztownych wazonów i starożytności egipskich, dla swoiego gabinetu w *Mnichowie*. — 15 z. m. przewieziono zwłoki Kardynała *Fesz* do iego kościoła *S. Wawrzyńca* w *Lucynie*. — Do *Rzymu* przybyło 100 Arcy-Biskupów i Biskupów na uroczystość Kanonizacji.

Rozmaitości.— P. *Felsze* właściciel nader wykwintuie urządzonej cukierni w *Lipsku*, przydał swoim garsonom do usługi murzyna. Niedawno przekonano się, że Afrykanin skradł gościowi woreczek w którym było 24 luidorów. Rozkaz do iego aresztowania łatwiej był dany niż doprowadzony do skutku. Murzyn postrzegłszy że idzie o iego uwięzienie, rozniecił w sobie całą dzikość afrykańską, bił i kąsał w około iak hyena, aż musiano go pętać iak warjata. Na zapytania sędziego odpowiadał tylko: „Tobie nic do tego!“ W ogóle zdaie się, iż murzyn ten wcale nie ma wyobrażenia o wyrazach: *moie*, *twoie*. — Komedje *Moljera* zostały teraz przełożone na ięzyk turecki. — Dzienniki niemieckie użalaią się, iż bieżącej wiosny słowiki teatralne Niemcy opuściły, a mianowicie Pani *Szreder Dewrjen* udaie się do Rossji; Panny *Lewe*, *Lucer*, *Szebest* i *Fasman* do Francji lub na południe. — Wesoły Panicz napisał do kolegi „Wiadomość o zgonie twoiego pudla tak mnie zasmuciła, iż łzy z tego powodu uronione, zmyły słowa tego listu i dla tego nie potrzebuiesz dziwować się że iest tak mały.“ Na to odpisał mu koleżka „Z wodnistości twoiego dowcipu przekonałem się o iego prawdzie.“ — Dama poszła naiąć letnie mieszkanie w aleach. Już Gospodarz zgodził się o cenę, w tem Dama rzuciwszy ieszcze raz wzrokiem na około pokoiów, zawołała zckliwością: „Patrz panie gospodarzu, oto piec w kącie sali bawialnej iest czarny, pewno dymi, nie myślę tu dusić się, kiedy chcę uciec z gęstego powietrza miasta; a cóżby na to powiedziały moie słabe piersi!“ Przy tych wyrazach odeszła, iak mówiła aby szukać *letnich* mieszkań, gdzie nie ma *dymiących pieców*. — Wieśniak wyuczył szpaka gadać wyrazy: „Pójdź tu łajdaku! łajdaku!“ Przed niejakim czasem ktoś ptaka mu ukradł. Wieśniak był nieutulony w żalu z przyczyny utraty swoiego ulubionego ptaka, długo śledził za nim u sąsiadów, nakoniec zaszedłszy w odleglejszą stronę wioski postrzegł go w chacie innego. Szpak gadał sobie swoie ulubione wyrazy. Wieśniak uradowany tym odgłosem, pobiegł czemprędzej do Wójta z skargą. Panie, oto Wojciech ukradł mi szpaka, ptaszyna ujrzała mnie za oknem i zaszczebiotała: „Pójdź

tu łajdaku, łajdaku“ biedny szpasio *zaraz poznał swoiego pana* i chcę aby mi go zwrócono!“ — Do redakcji pisma perjodycznego oddano następuiące doniesienie: „Wczoraj wieczorem zginęła mi lewa rękawiczka, koloru cielistego; ponieważ znalazcy pewno potrzebną będzie rękawiczka z prawej ręki, przeto może zgłosić się po odbiór do mnie przy ulicy N. i t. d.“

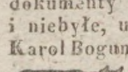
PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Fabiszewski Kazi: Dzie: z Wiskitek; Boski Sewe: Dzie: z Cecylówki; Karczewski Cyr: Dzie: z Budy Kościelnej; Bieliński Jul: Dzie: z Ręczaj; Moroziewicz Kaie: Dzie: z Jakubowic; Maiewski Raf: Dzie: z Rybia; Stempowski Józefat Dzie: z Srebrna.

DONIESIENIA.

OBLIGACJA Udziałowa na Złp. 300, Serja 1571 Nr 78,514 zaginęła. Ostrzega się zatem, żeby nikt takowej nie nabywał, gdyż stosowne kroki zostały poczynione, aby przypaść mogąca na tęż obligację wygrana, prawemu właścicielowi wypłaconą była. Uprasza się zarazem każdego, ktoby wspomnioną obligację postrzegł, o zawiadomienie o tem Redakcją Kurjera, za nagrodą.

Podpisany zawiadamia Publiczność, iż udzieloną JP. Teofilowi Poroszewiczowi plenipotencją do działania w interessach moich, odwołuię. Ostrzegam przeto, aby nikt od tegoż Poroszewicza powierzonych mu przezemnie dokumentów, mianowicie dwie summy na zł. 1,000, i 230 talarów, wyrokiem prawomocnym zasądzonych, oraz na złp. 900, wszystkich od byłego Jenerała Tomickiego mi przypadaiących, nie nabywał; iak równie dokumentu na summę złp. 14,000, od Piotra Czyżewskiego i Wnukowskiego przynależnych, który, tenże Poroszewicz u siebie nieprawnie, przeciwko woli moiej, zatrzymuie. Rozpocząwszy przeciwko tyle razy rzeczonemu Poroszewiczowi kroki prawne, uprzedzam każdego, ktoby z nim w iakiekolwiek układy, czyli to przez proste nabycie lub zaliczenie na dokumenty powyższe, wchodził, iż takowe za żadne i niebyłe, uważam. W Warszawie d. 31 Maja 1839 r. Karol Bogum: *Osterloff*, w Piasecznie N°31 zamieszkały.



WOŁÓW opasów tłustych, iest sztuk 30, w Ożarowie przed Ołtarzewem przy trakcie Kaliskim, do sprzedania. Wiadomość w Dworze u Rządcy Dóbr, Pana Lenczewskiego.

3 KWITY na złożoną do Kassy Głównej b. Województwa Mazowieckiego, kaucją vel vadjum do dzierżawy Dochodów konsumcyjnych Miasta Kałuszyna, przez Seweryna (vel Xawerego) Woiewódzkiego, w końcu roku 1831 i 1832 złożone, pierwszy na zł. 900, 2gi na 880, 3ci na 1305 gr. 20, razem na zł. 3,085 gr. 20, zaginęły; uprasza się każdego, ktoby takowe znalazł, aby raczył oddać właściwym Dzierżawcom Konsumcyjnym, gdyż wszelkie do tychże kwitów pretensje za niebyłe uznane zostały i prawy onych właściciel, kaucją zaliczoną z Kassy Skarbowej odbierze.



KAMIENICA w Mieście Obwodowem Piotrkowie pod Nr 9 przy Rynku, w dobrym stanie, o 2ch piątrach mieszczących po cztery wygodne Pokoie z Kuchniami i Schowaniem, z Parterem o 3ch Pokoiach z Kuchnią i Schowaniem, po niegdy ś. p. Mukułowskim pozostała, do Sukcessorów po tymże należąca, iest z wolnej ręki do sprzedania. O warunkach powziąść można wiadomość u Pawła Dębskiego Reienta Powiatu Piotrkowskiego, w Piotrkowie.



Życzący sobie ulokować SUMMĘ 30,000 zł. na pierwszą hypotekę Dóbr ziemskich w Gubernji Mazowieckiej, z procentem umiarkowanym, może się zgłosić pod Nrem 1064 przy ulicy Królewskiej, pod Nr Stancji 20, bez użycia pośrednictwa negocjantów.

OSOBA z praktyki uzdatniona na Ekonoma, Pisarza Prowentowego, Zastępcę Wójta Gminy, obeznana praktycznie z Gorzelnictwem, niemniej założenia Chmielniku i uprawy tegoż do Porteru, posiadaiąc z takowej czynności przyzwoite świadectwo; życzy sobie wejść w podobny obowiązek, od Sgo Jana r. b. Wiadomość przy ulicy Granicznej pod Nr 1077, na 2giem piątrze, u P. Marjewskiego.



Na następuiący Jarmark Wełny Warszawski, przybędą na sprzedaż TRYKI MERYNOSY 2-letnie i 3-letnie z Owczarni Woli Pękoszewskiej, i stać będą iak zwykle w podwórzu gmachu dawnego Teatru.

Dziś rano ciepła stopni 12. Wczoraj w południe 18.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro 11 raz *Jakiż mąż lepszy. Mali Protektorowie.* 8 raz *Syn za Ojca.* Dziś w Hecy widowisko sztucznych Jeźdźców.

PANORAMA nowa na Krak: Przed: codzien.

ORKIESTRA CZESKO-WILEŃSKA, uprzejmie przeprasza łaskawą Publiczność, iż wczoraj dla nagłej słabości 2ch iej Członków, grać na Foxalu nie mogła. — Dziś gra w Królikarni.

W Restauracji pałacu b. Paca, przy ulicy Miodowej, iak dotąd, tak i nadal, dawane będą OBJADY zwyczajne i miesięczne, Śniadania i Kolacje, oraz Potrawy poiedyncze w każdym czasie, Kurczęta, Szparagi, Raki, i t. p., wszystko po cenie znacznie zniżonej; iak niemniej wszelkie trunki, Kawa, Herbata i t. p.; przyjmują się także wszelkie obstalunki.